

KSIĘŻOPOLSKI: EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA POZWOLI ZAOSZCZĘDZIĆ 185 MLD ZŁ

20 maja posłowie przyjęli ustawę o efektywności energetycznej, która „ma zwiększyć efektywność energetyczną i konkurencyjność polskiej gospodarki oraz poprawić stan środowiska naturalnego”. Za ustawą głosowało 223 posłów PiS, 29 posłów Kukiz '15, 2 niezrzeszonych i 3 z koła WiS, Nowoczesna wstrzymała się od głosu, a PO była przeciw. Najważniejszym założeniem dokumentu jest zobowiązanie Ministra Energii do opracowywania co 3 lata krajowego planu działań dot. efektywności energetycznej - pisze dr Krzysztof Książkowski w swoim blogu na Energetyka24.com.

18 marca br. odbyła się konferencja prasowa inaugurująca działania NCSS w zakresie przygotowania strategii energetycznej Polski. Strategia ma się opierać na następujących założeniach: maksymalne wykorzystanie zasobów wewnętrznych (nieodnawialnych i odnawialnych) do produkcji energii, zmniejszenie zależności od obecnego i przyszłego importu surowców i energii z krajów ościennych, dążenie do stałej poprawy efektywności energetycznej na wszystkich poziomach (od wytwarzania paliw, przez produkcję, przesył i dystrybucję energii, aż po konsumpcję), dłuższej perspektywie planowania i inwestycji (np. do 2050), udziale grup interesów i obywateli w procesie, uwzględnianiu kosztów społecznych przyjętych rozwiązań^[1].

Jednym z założeń jest więc efektywność energetyczna. Znajduje to uzasadnienie w działaniach po stronie popytu na ciepło, energię elektryczną oraz paliwa. Możliwości zwiększenia efektywności energetycznej w przypadku ciepła w Polsce są niezwykle obiecujące. Warto w tym miejscu przytoczyć dwie dane, a mianowicie do zaspokojenia potrzeb grzewczych starych budynków potrzeba 150-250 kWh/m² w przypadku domów pasywnych ten poziom spada do 15 kWh/m². Poziom domów pasywnych nie jest w szybkim czasie do osiągnięcia, jednak poziom 90-120 kWh/m² jest realny. Duży potencjał redukcji zapotrzebowania na ciepło znajduje się w termomodernizacji budynków - ocieplenie ścian pozwala na uzyskanie 21% oszczędności zużycia energii cieplnej, wymiana okien i drzwi - 7%, zaś docieplenie dachu - 5%. Zwiększenie efektywności energetycznej pociąga za sobą silny impuls mnożnikowy w gospodarce, czyli pobudza ją do wzrostu gospodarczego, jednocześnie redukując wydatki na koszty stałe utrzymania budynków. W przypadku przyjęcia ambitnego programu remontów, modernizacji i termomodernizacji budynków do 2030 roku przy nakładach na poziomie 122 mld złotych, można osiągnąć oszczędności na poziomie 185 mld złotych, tworząc prawie 120,000 nowych miejsc pracy (Strategia modernizacji budynków: mapa drogowa 2050, Kraków 2014).

Jednocześnie struktura zużycia energii w gospodarstwach domowych w Polsce w przeliczeniu na 1 mieszkańca wskazuje, iż 17,2 % konsumowanej energii w gospodarstwie domowym pochodzi z gazu^[2]. Jest więc o co walczyć redukując popyt na gaz w gospodarstwach domowych, a tym samym jego import. Również w przypadku energii elektrycznej zastosowanie w gospodarstwach domowych nowego bardziej oszczędnego sprzętu AGD (lodówki odpowiedzialne są za około 30% zużywanej energii, pralka 10%, RTV -15 %, i oświetlenie 15%) da wzrost efektywności energetycznej. Warto prowadząc politykę i tworząc mechanizmy wsparcia mieć w pamięci raport Najwyższej Izby Kontroli z

18 kwietnia 2015 roku pt. „Energooszczędne inwestycje w budynkach użyteczności publicznej”. Stwierdzono w nim między innymi, iż „(...) należy podjąć działania w zakresie zwiększenia skuteczności i wydajności inwestycji energooszczędnych w budynkach”.^[1]

[1] <http://ncss.org.pl/pl/aktualnosc/657-w-kierunku-nowych-ram-strategii-energetycznej-polski-konferencja-prasowa>

[2] <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/energia/energia-2015-folder,1,3.html#>

[3] <https://www.nik.gov.pl/plik/id,8521,vp,10621.pdf>